



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Olga Tyburc- Żelazek

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga w Warszawie
del. do Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia,
w sprawie **H.K.**

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw.z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 lipca 2025 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt VI Ka 1115/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 lipca 2023 r., sygn. akt IX 609/22,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w
Gliwicach w postępowaniu odwoławczym.**

Adam Roch

Małgorzata Bednarek

Ryszard Witkowski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 10 lipca 2023 roku, sygn. akt IX K 609/22, H.K. uznał winnym tego, że:

działając w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności w celu osiągnięcia korzyści majątkowej:

- w dniu 25 marca 2019 roku w G., woj. [...], działając w zamiarze, aby nieustalony sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził U.B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w wysokości 32.000 zł oraz 500 euro (co stanowiło równowartość 2.110 zł) poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zaistniałego zdarzenia drogowego z udziałem jej córki i konieczności przekazania pieniędzy córce w związku z tym zdarzeniem drogowym, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego przestępstwa, w ten sposób, że na telefoniczne polecenie nieustalonego mężczyzny odebrał od G.R. i R.R. w/w pieniądze, przekazane przez pokrzywdzoną, które następnie przekazał nieustalanej osobie - czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k.;

- w dniu 27 marca 2019 roku w G., woj. [...] działając w zamiarze, aby nieustalony sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził B.J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w wysokości 25.000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zaistniałego zdarzenia drogowego z udziałem jej córki i konieczności przekazania pieniędzy córce w związku z tym zdarzeniem drogowym, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego przestępstwa, w ten sposób, że na telefoniczne polecenie nieustalonego mężczyzny odebrał od G.R. i R.R. w/w pieniądze, przekazane przez pokrzywdzoną, które następnie przekazał nieustalanej osobie - czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k.;

1.w dniu 29 marca 2019 roku w G., woj. [...] działając w zamiarze, aby nieustalony sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A.W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w wysokości 71.900 zł, 21.000 euro (co stanowi równowartość 90.327, 03 zł), 6.000 dolarów australijskich (co stanowi równowartość 16.304,40 zł), biżuterii złotej w postaci obrączek ślubnych, pierścionków i naszyjnika łącznej wartości 6700

zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zaistniałego zdarzenia drogowego z udziałem jego córki i konieczności przekazania pieniędzy córce w związku z tym zdarzeniem drogowym, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie tego przestępstwa,

w ten sposób, że na telefoniczne polecenie nieustalonego mężczyzny odebrał od G.R. i R.R. w/w pieniądze i biżuterie, przekazane przez pokrzywdzonego, które następnie przekazał nieustalonej osobie - czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k., to jest popełnienia trzech występków z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. w warunkach ciągu przestępstw - i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 19 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie a ponadto sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę przez H.K. i współoskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonej U.B. kwoty 34.110,00 zł, na rzecz pokrzywdzonej B.J. kwoty 25.000 zł oraz na rzecz Z. N. (jako spadkobiercy pokrzywdzonego A.W.) kwoty 185.231,43 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca. zarzucając mu:

- obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie przepisów art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji skutkowało uznaniem przez sąd I instancji, że wyjaśnienia oskarżonego są jedynie częściowo wiarygodne i logiczne w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego dokonana przy uwzględnieniu zasad swobodnej oceny dowodów, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, jak również zasady *in dubio pro reo* powinna prowadzić do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego od początku postępowania pozostały niezmiennie, są spójne, logiczne i korespondują z zeznaniami świadków i pozostałym materiałem dowodowym; a ponadto uznania przez sąd I instancji, że oskarżony miał świadomość, co do charakteru procederu w jakim brał udział, bowiem sam oskarżony wskazywał, że było to dziwne, wykonał

zlecenie trzykrotnie i nie znał osoby zlecającej mu kursu, a tym samym mógł przewidywać, iż jest on elementem przestępczego procederu, w sytuacji gdy żaden dowód zgromadzony w sprawie w sposób obiektywny i bez żadnych wątpliwości na to nie wskazuje, co więcej świadkowie i pokrzywdzeni nigdy nie rozmawiali z oskarżonym w rozmowie telefonicznej, oskarżony odebrał paczkę od braci R. i dostarczał ją pod adres wskazany przez zlecającego, dodatkowo oskarżony nie miał świadomości, co znajduje się w paczce, albowiem według wyjaśnień każdego z oskarżonych przesyłki były zapakowane w sposób uniemożliwiający zapoznanie się przewoźnika z jej zawartością, o czym świadczą również zeznania świadków;

1. obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie przepisu art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. rozważenia strony podmiotowej przestępstwa, którego popełnienie zarzuca się oskarżonemu w sytuacji, gdy nie ustalono ani zlecającego - prawdziwego sprawcy tegoż przestępstwa, jak i osoby, która przesyłki z pieniędzmi odebrała i najprawdopodobniej skonsumowała ich zawartość;

co w konsekwencji doprowadziło do:

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającą wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu przez sąd I instancji, że oskarżony musiał mieć świadomość co do charakteru procederu w jakim brał udział, a co więcej miał zamiar - jeśli nie bezpośredni to ewentualny - pomocnictwa w doprowadzeniu pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czym wypełnił znamiona dyspozycji norm określonych przepisami art. 18 § 3 k.k. w zw. art. 286 § 1 k.k., albowiem sam wyjaśnił, że zdarzenia te były dziwne, a wykonywał te zlecenia od jakiegoś czasu i nie były to jego pierwsze działania (nieobjęte nawet aktem oskarżenia), ponadto z uwagi na swój wiek, poziom wykształcenia, niekwestionowaną poczytalność oraz doświadczenie życiowe miał możliwość rozpoznania bezprawności swojego czynu w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, w żaden sposób nie wynika, iż oskarżony miał świadomość co do dokonanych przez siebie czynów, a tym bardziej na próżno szukać dowodów wskazujących na fakt, iż posiadał on zamiar ułatwienia popełnienia czynów zabronionych innym osobom, z którym zawrzeć miał porozumienie,

ponadto ustalono, iż oskarżony nie miał możliwości zapoznania się z zawartością przesyłki bez naruszania jej zewnętrznej części, a w konsekwencji przyjęciu przez sąd I instancji, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby zachowanie oskarżanego wypełniło znamiona czynu określonego przepisami art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., albowiem nie miał on ani zamiaru bezpośredniego ani ewentualnego w ułatwieniu popełnienia przez kogokolwiek czynu zabronionego, zwłaszcza przez człowieka, którego nie znał, i z którym rozmawiał wyłącznie telefonicznie.

Nadto formułując zarzut alternatywny przedmiotowemu orzeczeniu obrońca oskarżonego zarzucił:

- rażącą niewspółmierność kary oraz obowiązku naprawienia szkody orzeczonych wobec oskarżanego w sytuacji, gdy wystarczającym do spełnienia celów kary byłoby wymierzenie mu kary w możliwie jak najłagodniejszym wymiarze przewidzianym przepisami prawa, a to przede wszystkim kary wolnościowej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania; jednocześnie, co do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wskazał, iż oskarżony nie wiedział, co znajduje się we wnętrzu paczek, ani też nie wykorzystał tych środków na własny użytek, a nie jest osobą majątną.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, a także zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonemu H.K. tj. art. 292 § 1 k.k. Wyrokiem z 30 kwietnia 2024 r., sygn. VI Ka 1115/23, Sąd Okręgowy w Gliwicach w stosunku do oskarżonego H.K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną mu karę złagodził do 10 miesięcy pozbawienia wolności wykonanie, której na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora oraz zobowiązał go do pisemnego informowania kuratora do 10 dnia każdego miesiąca o postępach realizacji obowiązku naprawienia szkody. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść skazanego złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, który wyrokowi Sądu Okręgowego w Gliwicach zarzucił: rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nienależytym i niepełnym rozpoznaniu zarzutów obrazy przepisów postępowania podniesionych w apelacji przez obrońcę oskarżonego H.K., co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach w zakresie błędnej kwalifikacji prawnej trzech występków przypisanych oskarżonemu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. podczas, gdy prawidłowa kwalifikacja powinna doprowadzić do przypisania H. K. przestępstwa paserstwa z art. 292 § 1 k.k., bądź 291 § 1 k.k.

Stawiając powyższy zarzut skarżący wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz zmienionego nim wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 10 lipca 2023 roku, sygn. akt IX K 609/22, w zakresie dotyczącym skazanego H.K. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator wniósł o uwzględnienie wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich kasacji i tym samym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich mimo pewnych zauważalnych ułomności warsztatowych, o których będzie mowa niżej okazała się co do zasady zasadna. Sformułowany w kasacji zarzut sprowadzający się *de facto* do braku w petitum nadzwyczajnego środka zaskarżenia naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k., wskazując przy tym na jego treść - jest od strony metodologicznej nieprawidłowy. Brak bowiem wskazania tego przepisu w podniesionym zarzucie, przy uwzględnieniu rygoryzmu formalnego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, upoważniającego sąd kasacyjny do orzekania wyłącznie w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.) nie pozwalałby Sądowi Najwyższemu na dokonanie postulowanej w nadzwyczajnym środku zaskarżenia ingerencji kasacyjnej w zaskarżone orzeczenie

– o ile uchybienie to sprowadzałoby się jedynie do braku wskazania czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Podniesiony przez autora kasacji zarzut naruszenia jedynie art. 433 § 2 k.p.k. o treści przytoczonej w części wstępnej niniejszego uzasadnienia otwiera mimo to sądowi kasacyjnemu taką możliwość, gdyż sąd odwoławczy w niniejszej sprawie nie w pełni odniósł się do wniosku zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego H.K. odnoszącego się do zmiany kwalifikacji prawnej czynów przypisanych przez sąd I instancji oskarżonemu na czyny z art. 292 § 1 k.k. – o czym będzie mowa niżej. Mimo zatem niedoskonałości w sposobie zredagowania zarzutu kasacyjnego okazał się on co do zasady zasadny, gdyż brak pełnego odniesienia się przez sąd odwoławczy do postulowanej przez obrońcę w apelacji zmiany kwalifikacji prawnej czynu, przy jednoczesnym kontestowaniu w zwyczajnym środку odwoławczym przyjętej przez sąd I instancji kwalifikacji prawnej przyjętej ostatecznie przez Sąd Rejonowy w Gliwicach oskarżonemu mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Zanim Sąd Najwyższy przejdzie do omówienia zarzutu sformułowanego w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich koniecznym jest przypomnienie istoty zarzucanych oskarżonemu czynów. Otóż z ustaleń sądu I instancji, aprobowanych przez sąd II instancji wynika, że nieustalona osoba/osoby telefonicznie wprowadzały pokrzywdzonych w błąd co do swojej tożsamości oraz co do okoliczności wskazujących na konieczność przekazania znacznych kwot czy też biżuterii (np. z uwagi na zaistniały wypadek osoby bliskiej). Niezwłocznie po zakończeniu rozmów telefonicznych były one odbierane w mieszkaniu pokrzywdzonych przez G.R. i R.R. czy też przez samego G.R., a następnie przewożone przez nich i przekazywane następnie oskarżonemu H.K. Miejsce i sposób przekazania paczek z pieniędzmi i biżuterią każdorazowo określał telefonicznie wszystkim wykonawcom poleceń nieznany im mężczyzna o imieniu „M.” kierujący akcją przestępczą. Sąd *a quo* dokonując zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu w akcie oskarżenia ze współsprawstwa w dokonaniu występków z art. 286 § 1 k.k. na formę ich zjawiskową tj. pomocnictwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w uzasadnieniu wyroku argumentował, iż konieczność przyjęcia takiej kwalifikacji prawnej czynów wynika przede wszystkim z faktu, iż oskarżeni nie znali się, spotykali

się na chwilę, trzykrotnie w celu przekazania dalej paczki ze środkami pieniężnymi i biżuterią pochodzącymi z oszustwa. Zachowanie ich natomiast stanowiło realizację planu osoby kierującej procederem. Sąd I instancji wskazał również na brak uprzedniego porozumienia między oskarżonymi. W dalszej części uzasadnienia sąd I instancji stwierdził, iż za przyjęciem przedstawionej kwalifikacji prawnej zachowań H.K., było odebranie paczek pochodzących od pokrzywdzonych, które przewoził dalej kolejnej osobie trzeciej czym miał ułatwić nieznanym sprawcom popełnianie licznych oszustw. Z ustaleń sądu I instancji nadto wynika, że paczki zawierające pieniądze i biżuterię wyłudzone od pokrzywdzonych były przez nich przygotowywane i szczelnie oklejane, przy czym z ustaleń tego sądu nie wynika również, aby zawartość ich była znana oskarżonemu H.K. Nie wynika z poczynionych ustaleń nadto to, że bezpośredni sprawcy oszustw byli ww. oskarżonemu znani. Zatem z przyjętego przez sądy obu instancji stanu faktycznego wynika jedynie, że oskarżony H.K. podjął działania już po niekorzystnym rozporządzeniu mieniem przez pokrzywdzonych, zatem po dokonaniu występków w postaci oszustw a jego zachowanie polegać miało wyłącznie na transporcie paczek o nieznaney mu zawartości z jednego miejsca do drugiego. Oskarżony H.K. nie miał też kontaktu z pokrzywdzonymi. Jego rolą – jak słusznie zauważył skarżący – była czynność wtórna wobec oszustwa. Przytoczone zatem okoliczności stanu faktycznego wymagały pogłębionej oceny sądu odwoławczego pod kątem przyjętej kwalifikacji prawnej w stosunku do oskarżonego H.K. – co wynikało z części motywacyjnej wniesionego przez obrońcę zwyczajnego środka zaskarżenia a w szczególności odniesienia się do wniosku zmiany kwalifikacji prawnej czynu – na co szczególnie zwrócił uwagę we wniesionej kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich a czego Sąd Okręgowy w Gliwicach *de facto* nie uczynił. Tenże Sąd odniósł się jedynie do oceny wyjaśnień oskarżonego jaką dokonał sąd I instancji. Ocenę zamiaru ewentualnego pomocnictwa do oszustwa sprowadził natomiast do tej części jego wyjaśnień, w której oskarżony wskazywał, że nie interesowało go w jakim procederze, który ocenił w sposób ogólny jako „podejrzany”, bierze udział, gdyż traktował to jako formę swojej pracy jako taksówkarza. Następnie całą ocenę świadomości udziału jako pomocnik do oszustw - sąd II instancji oparł na powtórzonym za sądem I instancji stwierdzeniem o powszechności popełnianych oszustw, stawiając przy tym pytania o czym myślał

oskarżony przy odbiorze przesylek wyciągając z nich własne wnioski. Z kolei co do nieuwzględnienia wniosku o zmianę kwalifikacji prawnej czynu na nieumyślne przestępstwo paserstwa odniósł do ogólnego stwierdzenia oskarżonego podczas składania wyjaśnień cyt. „... nie interesowało mnie to za bardzo”. Taki sposób argumentacji zaprezentowanej przez sąd II instancji należy ocenić jako pozorne odniesienie się do zarzutów i wniosków podniesionych w zwyczajnym środku zaskarżenia. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez sąd *ad quem* nie odnosi się bowiem do okoliczności podniesionych w części motywacyjnej zwyczajnego środka zaskarżenia. Pomocnictwo jako opisana w art. 18 § 3 k.k. forma zjawiskowa przestępstwa wymaga bowiem udowodnienia, że pomocnik uświadamia sobie zły zamiar sprawcy, zaś dla prawidłowego przypisania odpowiedzialności za pomocnictwo konieczne jest m.in. wskazanie konkretnego przestępstwa, którego popełnienie pomocnik ma ułatwić; pomocnik musi obejmować świadomością (bezpośrednią lub ewentualną), iż podejmując określone czynności czyni to w odniesieniu do, skonkretyzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej Kodeksu karnego czynu zabronionego. Nadto musi chcieć, aby inna osoba dokonała takiego konkretnego przestępstwa albo przewidując taką możliwość na to się godziła, zaś zamiar taki nie może być dorozumiany, musi być pewny, udowodniony. Stąd nie wystarczy udowodnić, że od strony przedmiotowej działanie danej osoby obiektywnie ułatwiło sprawcy dokonanie konkretnego przestępstwa np. wyłudzenia, ale trzeba też wykazać, i to konkretnymi dowodami, istnienie owego „chcenia lub godzenia się” na dokonanie przez sprawcę takiego przestępstwa. Słowem, istota pomocnictwa, chociaż polega ono na obiektywnym ułatwieniu popełnienia czynu zabronionego, musi charakteryzować się też (strona podmiotowa) świadomością, aby inna osoba ten czyn popełniła, obejmującą wszystkie jego znamiona przedmiotowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2022 r, sygn. II KK 540/21, podobne stanowisko zawarł również Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 października 2013 r., sygn. III KK 184/13, z 12 grudnia 2024 r., sygn. I KK 52/24). Zachowanie nadto ułatwiające sprawcy dokonanie czynu zabronionego – do czego nie odniósł się sąd *ad quem* - tylko wtedy stanowi pomoc do czynu zabronionego, gdy miało miejsce przed jego dokonaniem albo najpóźniej w trakcie jego dokonania. Momentem granicznym odpowiedzialności jest zakończenie czynu

zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę (por. P. Kardas, w: A. Zoll, Kodeks Karny. Komentarz. Część ogólna, t. 1, 2012, s. 376-377; A. Wąsek, KK. Komentarz, t. 1, 1999, s. 292; wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1981 r., II KR 272/81; wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2003 r., WA 8/03; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. WK 23/04). Udzielenie pomocy sprawcy po dokonaniu przestępstwa może natomiast stanowić sprawczą realizację znamion innych typów czynów zabronionych, np. samodzielnego paserstwa lub poplecznictwa (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2020 r., III KK 42/19). Na co zwracał przecież uwagę obrońca oskarżonego w apelacji.

Tymczasem sąd II instancji wskazał – jak już była mowa o tym wyżej - że oskarżony nie miał świadomości w jakim procederze uczestniczył, bo nie chciał wiedzieć, ale miał świadomość udziału w przestępstwie - bez wskazania w jakim. W świetle natomiast przytoczonych okoliczności faktycznych poszczególne zachowania oskarżonego wchodzące w skład ciągu przestępstw zostały przez niego podjęte po dokonaniu oszustw przez inne osoby – do której to okoliczności w ogóle nie odniósł się Sąd Okręgowy w Gliwicach – ignorując ją pomimo wskazania jej w części motywacyjnej apelacji obrońcy oskarżonego. Okoliczność ta natomiast jest istotna z punktu widzenia rozróżnienia formy zjawiskowej pomocnictwa do oszustwa od przestępstwa paserstwa określonego w art. 291 k.k. czy też art. 292 k.k. w ocenie zachowania oskarżonego – na co zwrócił uwagę autor kasacji – a która wynika przecież z przytoczonych okoliczności stanu faktycznego ustalonych przez sądy obu instancji.

Tym samym zdaniem Sądu Najwyższego doszło do naruszenia normy prawa procesowego w stopniu rażącym a to art. 433 § 2 k.p.k. w procedowaniu Sądu Okręgowego w Gliwicach, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżonego H.K. sąd odwoławczy rozważy powyższe uwagi natury prawnej rozstrzygając co do zasadności wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji i rozważy przyjęte przez sądy I instancji okoliczności faktyczne, które wskazują, że oskarżony swoje zachowanie podejmował po popełnieniu już oszustw przez inne ustalone i nieustalone osoby w kontekście różnicy między formą zjawiskową pomocnictwa do oszustwa a występkami

określonymi w art. 291 k.k. lub 292 k.k., o której była mowa wyżej. Sąd odwoławczy orzekając ponownie w niniejszej sprawie będzie miał również w polu widzenia kierunek zaskarżenia a swoje rozważania przedstawi w sposób realizujący obowiązki wynikające z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Adam Roch

Małgorzata Bednarek

Ryszard Witkowski

[WB]

[r.g.]